



ZBIOR  
TYGODNIOWY

*Wiadomości Uczonych.*

w Krakowie Roku P. 1784.

*Dzień 25. Kwietnia.*

Num: 13.

---

*Wielkość y Zaludnienie Państw Tureckich.*

**M**onarchowie którzy naywięcey Państw  
ná ziemi posiadają są. Nayprzod  
Król Hiszpański. 2. Rosyia 3. Cesarz  
Chyński y Indoſtanu albo tak nazwany  
Mogul wielki, potym następuje zaraz  
Cesarz Turecki kórego rozległe Pań-  
stwa w Europie, Azyi y Affryce Indo-  
stańskiemu bardzo się równają, to jest po-  
siada On.

1) w Europie, te Prowincye: Ro-  
manią, Bulgarią. Cate Państwo Greckie,

N

prawie

prawie ze wszystkimi do niego należącymi wyspami, Serwią, Bosnią, y do tego kawał Szklawonii, Krocacyi y Dalmacyi. Wszystkie te Kraie wynoszą blisko tyle, iak całe Niemcy, Czechy, Morawa y Śląsk, to jest więcey 11,000 geograf: mil Kwadrat:

2.) W Azyi całą Natoliją, czyli małą Azją, całą Palestynę, procz tego rozmaite inne przy Persyi y Arabii graniczące Prowincye. Te Kraie wynoszą około 30,000. mil kwadrat: to jest tak wiele, iak Portugalia Hiszpania Francya W. Brytania, Szwajcarya y Włochy razem wzięte.

3. W Affryce. Egipt z niektórymi graniczącymi Powiatami blisko 15,000 mil kw dr: albo tak wiele, iak Dania, Norwegia, Islandya, y całe Włochy razem wzięte.

Liczba mieszkańców w Tureckich Państwach, nie wyrównywa bynajmniej ich wielkości. W samych Europejskich Kraiach, lubo od innych zdają się być daleko ludniejszye, nie wynosi liczba ich nad 8. millionow. Turcya Azyatycka

nie rachuje nad 25 million: a Affrykańka, która procz niektórych Powiatow w Egypcie dosyć słabo zamieszkana, ledwie 5 million: mieszkańców.

Z tym wszystkim mogłoby Państwo Tureckie nayzyzniefszym być na świecie, mianowicie że w samym śródku leży trzech Części Świata. Lecz teraz że nie jest kwitnącym y że równa się ledwie nienayślabszym zdaią, się być przyczyną tego następujące punkta.

1.) Ze wszystkich iego poddanych ledwie zciaczęść jest przywiązana do Religii z Machometañskiej, reszta wszystka są Chrześcianie y nieco Zydow. Turcy po więkzey części uciskają ich frodze, zkad Chrześcianie nie są onym przychylni, y podczas woyny niemożna się na nich spuścić, nawet nie biorą ich do służby wojskowej.

2.) Nawet Część Tureckich poddanych, a czafem Bafzowie w odległych Prowincyach są do bontów bardzo skłonni, y Sultan nie ma iuż więcey tego względu u nich co przed tym.

5.) W przeciągu 100 lat lub więcej, prawie wszystkie Europejskie Państwa wzięły na się postać infzą, tak przcz względ, na dochody iako y na stan wojenny. Same tylko P. Tureckie, nie uczyniło żadnych krokow y przeto Chrześcijańskim mocarstwom iest teraz tak bardzo podległe. Można ieszcze przydać.

4.) Ze Turcy w swojej odwadze y ochocie, nie są więcej tym cym byli. Nie można im odmowić, że kiedyż byli z pomiędzy najsilniejszych, lecz teraz nie, miękkość rozmaitych ich Monarchow, zaniedbanie karności wojenney, a osobliwie, oczywiste przewyższenie, które ich nieprzyjaciele, ostatniey wojny nad nimi mieli, dużo ich poniżyły.

---

*Przypadek Wojenny.*

Po batalii przy Planian, skoro Feld-Marszałek *Dawn*, przymusił Króla Pruskiego do poniechania oblężenia Miasta Pragi, w Remarszu popadło lewe skrzydło w ciasnotę y w nieiaki sposób zamieszania. Król który to pomiarkował, pośpieszył natychmiast na koniu, końcem

dania

dania swoich rozkazow, lecz że mieysce to tam było krzemieniste, koń się potknął, a Król puściwszy strzemią zsiadł z konia y stanął blisko mocno ranionego żołnierza.

Ten skazawszy na pewne mieysce, rzecze: *ieżeli W. K. M. na ten pagurek parę armat założyć, y posiłek w odwodzie na drodze, która się około tego pagurku, znajduie, przygotować nie każesz, tedy iego lewe skrzydło zapewne zginie.*

Król obeyrzał się na owo mieysce, zamilkł nieco, potym zdiąwszy z palca pierścień, dał go owemu Żołnierzowi, z tym dokładem, aby, ieżeliby uszedł nieszczęścia, z nim się stawił. W tym sam pośpieszył natychmiast, y dał ordynans tak względem armat, iako też względem odwodu. Y to ratowało lewe skrzydło a podobno y całe woysko. Ow śmiertelnie raniony wygoił się w miesiąc y teraz szczęśliwszy *Schreutzer* nadgłosił się u swego Monarchy, który niż mu ten mógł okazać ow pierścień, pierwey go poznał y Pułkownikiem go uczynił. w którym charakterze przy Rosbach tak się popisał, że Majorem a w krotce y Oberleutenantem został.

Wzglę-

Względem batalii przy Dreznie, Król nie determinował się był ieszcze, y rzecze do iednego z swych Adjutantow, *niech mi tu Schreützer przyidzie.* Przyfzedł, był zapytany o zdanie swoje, odkrył ie, widział ie uskutecznione y że wszystko szło dobrze. Y to mu przyniosło Rangę Generała Majora y Regiment do tego.

## RZECZY POLITYCZNE I LITERACKIE

*o Państwie Moskiewskim.*

**P**odług wyrachowania JMCP. Ebeling obszernie y rozciągle Państwo Rosyjskie w swoiey Części Europeyjskiej wynosić ma 63,000 mil kwadratowych, a w Azyatyckiej więcej 242,000 Geograficznych mil kwadrat. Summa więcej 305,000 mil kwadratowych. czyni to Państwo trzy razy większe niż iest reszta Europy całej, a Rosya przeto wyrównywa prawie połowie Azyi.

Tyle sam Rzym nie posiadał owego czasu, którego iak naydaley swoje Panowanie rozszerzył. Gdyby to Państwo mogło mieć przynajmniej słabe  
zalu-

zaludnienie Portugalii, (to jest 1200 ludzi rachować na każdą milę kwadratową) iakby okropna stała się potęga jego, potęga, któraby się na 366 millionow gromadzała poddanych; lecz teraz całe zaludnienie, rachując już y zdobyte nowe Kraie, naywięcej 24 million: ludzi wynosi.

---

*Produkta.*

Swieży pokoy Moskwy nieprzyjemną Nowość sprawił Anglii. Aż dotąd całe Woysko Rosyjskie blisko 360,000 wynoszące, było za każdym razem opatrwane sukniem z Anglii, lecz teraz utanie to kommercium, ponieważ Monarchini tego Państwa, zamysła otworzyć fabryki Sukienne, tak w Inflantach, iako y w Ukrainie, które daleko taniej przyjdą, y w prawdzie nie tak ciężkie, iednakże tak trwałe, iako y Angielskie, być mogą.

---

*Uczynność nadgrodzona.*

Gdy pewnego Roku Okręt pełny żeglujących, którzy z Westfalii plyneli do Hollandyi końcem szukania tam za-  
rob-

robku, y potym z zarobionemi powracali pieniędzmi miał się już rozbić, y towary wszystkie ná nim będące były bliżkie zatopienia, ledwie 4 Osoby chwyciły się masztu y trzymały się go mocno.

Jednego z tych który był Chłopem, prosił Zyd mocno, áby mu pozwolił przynajmniej chwycić się iego nogi, gdyż nigdzie więcej nie widział dla siebie ratunku. Chłop chętnie ná to pozwolił, á Zyd z innemi wraz był wyratowany, przez nadeszły do nich Okręt. Zyd zapisał sobie Imie Chłopa y wsi, podziękował swemu obrońcy życia, y przyobiecał, że iak tylko będzie mógł prędko, okaże mu za to wdzięczność. Jedż z Panem Bogiem odpowie Chłop, nicem nie uczynił więcej, tylko co człowiek człowiekowi winien jest uczynić, podziękuy raczej Bogu, który nas z niebezpieczeństwa wyratował.

Po dwu lcciech napisał Zyd do Rządcy tamtey wsi, y przysłał temuż znak, ná Suknie dla chłopa, żony y dzieci iego. Y nad to 50 Czerw: Złot: áby mu dał ná konto iego. Chłop stanął cały zadumiały, tarł sobie oczy y zapłakał, zobaczy-



czywszy owe-mu-przysłane Suknie, Boże zapłać Żydowi, rzekł on płaczący--*odtąd niech mi kto, lży Żydow, a zemną będzie miał co do czynienia--*Lecz większeiefzcze było zadziwienie jego, gdy mu ow Pan nad to wypłacił 50 Czerw: Złot: długo nic nie mowid--na ręście zawołał w głos--*Bog widzi, żem tego nie zasłużył, za trochę trzymania się u nogi. Boże, pobłogosiaw mu-y zbaw Żydy wszystkie podobne temu.*

---

*Odwaga niebezpieczna.*

**W** Pewnym Dystrykcie był chayduk, posłany z pieniędzmi ze wsi do miasta względem sprawunku, jego broń cała były dwa nabite pistolety, przyszło mu koniecznie przeprawić się przez wodę, z której pił był niedzwiedź, rozmyślił się krotko, wytrzelid z pistoletu y niedzwiedź padł natychmiast, zaczym zbliżywszy się do zdobyczy, składa wszystko z siebie, dobywa noża chcąc niedzwiedzia dorznać, zdić skorę z niego, na znak swoiego meństwa, ale ledwo co rznąć pocznie, aliści skoczy niedzwiedź, ow stoiąc nad nim, z rospartemi nogami, chwycid się natychmiast karku y wsiadł nań  
fzczę-

zczęśliwie. W tym gdy niedzwiadź ob-  
ieżdza z swoim Jeźdzcą. Niektórzy w  
polu stroże, którzy tę iszdę z daleka po-  
strzegli lecz wiedzieć nie mogli, coby  
to było za widowisko, odbiegli skoro,  
lecz psy ich dobre dopadły niedzwie-  
dźia, przytrzymałi go, y tym sposobem  
uwolnili owego Jeźdzcę z niebezpieczeń-  
stwa szczęśliwie.

*Męstwo y Siła od kary zasloniona.*

Gdy Alexander Wielki Kalistrona Fi-  
lozofa, dla zganionego Perfskiego spo-  
sobu w pozdrawianiu potwarzył, iakoby  
do zdrady już na niego zgotowaney się  
przymiślał y z tey miary okrucień-  
stwem wielkim uszy, nos, wargi obciawszy,  
mizerne z niego widziadlo uczynił, nad-  
to ze psiem w kładce zamknionego na po-  
strach drugich z sobą woził. Lysima-  
chus na ten czas od niego się Filozofii  
uczył, y naukę cnot brał, a zlitowawszy się  
nad takiego człowieka niewystępkim,  
ale wolnym mowieniem, truciznę mu na  
lekarstwo (gorzże to lekarstwo niż cho-  
roba) nieszczęścia podał. O co tak się  
Alexander na niego rozgniewał, że lwa  
nader srogiego wypuścić nań aby go po-  
żarł rozkazał.

Ale

Ale gdy Lew pedem wielkim ku niemu bieżał, on rękę w szatę uwinąłszy w pańczękę iego wraził, y uinąłszy ięzyk, Bestyą umorzył. Co gdy Krolowi doniesiono podziwienie za karanie uszło, y daleko potym był dla tego męstwa y siły Panu miłszy.

---

*Przykład ochedostwa Hollenderskiego.*

Zabawiwszy Król Pruski kilka dni w Amsterdamie y zachowawszy ściśle *in cognito*: chciał sam na sam mówić z pewnym Bankierem, który miał mu wypłać pewną znaczną Summę, poszedł zatym do niego, lecz go nie zastał w Domu. Zona zapewniła Króla, którego nie poznała że wkrótce powroci, tym czasem ukazała mu pokoy, ieżeliby tam chciał na niego czekać, a oraz żeby zdjął trzewiki bardzo pięknie prosiła. Król choćby się był mógł iak chciał na podłodze przed pokoiowey otrzeć, nie mógł się postaremu owey prozbie zbronić, wkrótce potym nadchodzi Bankier, zdumiał się nie pomalu, że Monarchę w Domu swoim zastał, lecz ledwie nie padł trupem od strachu, uyrzawszy go bez trzewików.

Upadł

Upadł mu zatem do nog y za swoją  
 Zoną prosił o wybaczenie, . . . . . *T* cze-  
 muż *W. K.* Mość nie daiesz się poznać? --  
 na to *Krol?* *Gdybym się dał poznać,*  
*nie byłbym zaiste widział tej uczynności.*  
*Zona Bankiera* była zawołana, y cożes to  
 uczyniła rzeczce *Mąż* y ukazawszy iey *Kro-*  
*la,* rzuc się do nog *J. K. Mci* y przeprosź za  
 twoie grubiaństwo -- prawdziwie, odpowie-  
 działa *Zona,* ia mu nie poradzę, do tego trze-  
 baby *Króla* y *Królową,* przecieź; zdeymnię  
 sama trzewiki, chociaści pokoy do mnie nale-  
 ży. Otoż *MosPanie* rzeczce *Król* śmie-iający  
 się, czy uważasz to? Wiedziałem bardzo  
 dobrze, że tylko słuchając y utrzymując  
*in cognito* mogłem ochronić iakiego za-  
 włydzenia *Osobę* *Króla* *Pruskiego.*

*Liczba umarłych y urodzonych w znaczniej-  
 szych Państwach y Miastach:*

*W Wiedniu* w Roku 1783 w okręgu  
 Miasta y w Przedmieściach wszystkich  
 umarło 11,095. Osob między temi

Mężczyzn w latach było	2656.
Niew ałt	2410.
Dzieci Mężczyzn	3215.
Dziewcząt	2812.

Liczba

*Wiadomości Uczonych.* 203

Liczba ochrzczonych po wszystkich  
Parach - - - 9230, duży,  
Procz których nieżywych na świat przy-  
szło. - - - - 340.  
W tymże Roku Ślub wzięło par 2532.

Zaczym w upłynionym Roku 119,  
Osob umarło więcej 184 urodziło się wię-  
cey a 254, wzięło Ślub więcej niż R. 1782.

---

*W Berlinie* od R. 1776 aż do R. 1783.  
to ieist przez lat ośm urodziło się chłop-  
cow. - - - - 19.720.  
Dziewcząt - - - - 18.704.

---

*Wszystkich* 38,424.  
Umarło Mężczyzn - - - 19,810.  
Niewiaśc - - - - 18,605.

---

*Wszystkich* 38,415.

W Amsterdamie w Roku przeszłym  
umarło 9144 Osob zatym więcej 699  
niż w Roku 1782.

W Kal-

204

## Zbior Tygodniowy

W Kalwińskim Zborze wzięło Ślub par	765.
W Luterańskim	365.
Urodziło się chłopców	2570.
Dziewcząt	2565.

---

*Wszystkich* 4941.

W Harlem urodziło się w R. p. dzieci 771.  
zaczyn 201. więcej iak 1782.  
Umarło 677. zaczyn 491. Osob  
mniej iak R. p.

W Rotterdamie urodziło się R. p. 1792.  
Umarło 1797.  
Zasłużonych par 626.

W Londynie urodziło się w Roku prze-  
szłym z Przedmieszcjami rachując  
ludzi 17,091.  
umarło 19,029.

---

WYLICZENIE PPRENUMERANTOW.

Jaśnie WJMCP. Hrabia Stanisław Ankwicz  
Kawaler Orderu Orła Białego.

JWJPan Hrab a Ankwicz Kasztelan San-  
decki Kaw: Ord: S. Stanisława.

JW. Hrabia Dunin Starosta Zatorzki Ka-  
waler Orderu S. Stanisława.

JWJP. Hrabia Lanckoroński Woiewoda  
Braclawski Kaw: Ord: S. Stanisława.

JWJP.